

Stołówki i jadalnie na wsiach nie skorzystają z dofinansowania

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: piątek, 28, grudnia 2018 12:16

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśloni: 261

Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego oceniło projekt rozporządzenia w sprawie szczegółowych warunków, form i trybu realizacji moduły 3 wieloletniego rządowego programu „Posiłek w domu i szkole” dotyczący wspierania w latach 2019-2023 organów prowadzących publiczne szkoły podstawowe w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki przez organizację stołówek i miejsc spożywania posiłków.

W stanowisku z 6 grudnia 2018 r. Zrzeszenie podało, że zaproponowane w projekcie kwoty dofinansowania na rozbudowę stołówek i jadalni nie pokryją rzeczywistych kosztów tych inwestycji. To zaś „spowoduje, że będą w praktyce wykorzystywane przez beneficjentów” albo „na organy prowadzące spadnie ciężar pokrycia większości kosztów inwestycji”.

W opinii ZGWL wsparcie przewidziane w projekcie nie jest adresowane do małych, wiejskich szkół, które pozbawione są infrastruktury żywieniowej. Projektowane rozwiązania lepiej sprawdzą się natomiast w miejskich szkołach, które mają szerokie zapotrzebowania wyżywienia uczniów.

- W małych jednostkach oświatowych uruchomienie stołówki nie zmotywuje rodziców do wykupowania obiadów dla dzieci, a liczba posiłków dotowanych przez OPS jest zbyt mała, by myśleć o inwestycjach w tym zakresie. W związku z tym, z myślą o mniejszych miejscowościach należałoby opracować dodatkowe regulacje eliminujące potrzeby panujące we wskazanych realiach. – czytamy w stanowisku.

Gminy lubuskie negatywnie oceniają także rozwiązanie przewidziane w par. 11 ust. 6 projektu. Chodzi o następujący zapis: „W przypadku gdy kwota wsparcia finansowego wnioskowana przez szkołę, która zgodnie z protokołem, o którym mowa w § 9 ust. 6, powinna otrzymać wsparcie finansowe jako ostatnia, jest wyższa niż pozostała do rozdysponowania kwota środków budżetu państwa przypadająca na dane województwo, wojewoda kwalifikuje do objęcia wsparciem finansowym kolejną szkołę, której wnioskowana kwota wsparcia finansowego mieści się w kwocie środków budżetu państwa przypadających na dane województwo”.

Zdaniem ZGWL takie rozwiązanie jest krzywdzące dla szkół. Zamiast tego organizacja proponuje wprowadzenie zapisu, zgodnie z którym szkoła, która będzie ostatnia na liście, a wnioskowana przez nią kwota przekroczy kwotę pozostającą w dyspozycji wojewody, otrzyma dofinansowanie w wysokości posiadanych przez wojewodę środków.